

Polscy Ojcowie

dyskryminowani przez polskie prawo,
oraz jego wykonawców
niżej podpisani

Adres do korespondencji :
Stowarzyszenie Dzielny Tata
Kościuszki 33/18
62-500 Konin



**Kancelaria Rady Ministrów
Premier RP Donald Tusk
Aleje Ujazdowskie 1/3, Warszawa**

Szanowny Panie Premierze!

Po raz kolejny już zwracamy się do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, w tym do Pana Premiera, o ustosunkowanie się do kwestii przemian w polskim prawie rodzinnym, które w sposób jawny dyskryminuje i umniejsza rolę ojca w życiu dzieci. Od lat proponujemy szereg zmian, które mają na celu polepszyć sytuację polskich dzieci, którym Sądy w Polsce odbierają prawo do równego kontaktu z obojgiem rodziców. Ponieważ od lat niewiele się w tej jakże delikatnej sprawie dzieje, my - ojcowie postanowiliśmy zebrać się po raz kolejny w dniu 8 marca 2014 roku przed siedzibą Sądu Okręgowego w Poznaniu, by wyrazić swoje niezadowolenie w związku z nadal utrzymującym się dyskryminowaniem nas przez polski System Sprawiedliwości.

W naszym kraju sądy tylko w 4 % przypadków ustalają miejsce pobytu dzieci przy ich ojcach. Według rocznika demograficznego GUS w Polsce w roku 2010 władzę rodzicielską powierzono w 20780 przypadkach matce (57.2%) i tylko w 1525 (4.2%) ojcu. Podobnie w latach 2011-2013. W krajach, w których wprowadzono opiekę naprzemienną (33 stany USA i większość krajów europejskich) istotnie zmniejszyła się liczba rozwodów. Tylko Polska, Ukraina i Białoruś utrzymują matkę jako jedynego dysponenta kontaktów dzieci z ojcem, z jego rodziną i całym światem, co obraca się przeciwko interesom dziecka. W Szwecji np. w przypadku rozstania rodziców wspólna opieka wciąż obowiązuje, z zasady. W Niemczech jako zasadę stosuje się po rozstaniu rodziców opiekę wspólną, do której należy opieka równoważna. W Anglii i Walii obowiązuje opieka wspólna, która ma charakter opieki naprzemiennej. Dziecko na zmianę zamieszkuje u obojga rodziców. Sąd ustala jaki czas dziecko spędza z jednym a jaki z drugim rodzicem. Bardzo podobnie jest w innych państwach europejskich a jedynie w Polsce ojcom ograniczane są prawa oraz kontakty z dzieckiem. To się musi zmienić.

Nie chcemy, by sprawy o ustanowienie kontaktów z dziećmi ciągnęły się latami, podczas których dziecko traci bliskie relacje z Tatą. Pragniemy zwrócić Panu Premierowi uwagę, że wadliwie skonstruowany artykuł 107 § 2 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego sprawia, że ojcu ogranicza się lub odbiera prawa rodzicielskie jeżeli matka nie jest zainteresowana porozumieniem o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Za niesprawiedliwe uważamy również to, iż alimenty orzekane na dzieci często są

oderwane (zawyżone) od realnych potrzeb dziecka, służą pozbawianiu ojca jego majątku i zmuszają do życia w poniżeniu, podczas gdy niewielka ich część faktycznie pokrywa potrzeby dziecka a znaczna większość przeznaczana jest przez matki na zaspokajanie własnych potrzeb.

Niepokojące są również częste przypadki nieposzanowania praw rodzicielskich przez placówki oświatowe (nie wydawanie dziecka ojcu, nie informowanie o sprawach dziecka), oraz placówki opieki zdrowotnej (nie wydawanie dokumentacji medycznej). Uważamy, że te sytuacje są w niewystarczającym stopniu sankcjonowane prawnie. Poszkodowany Tata nie ma możliwości dochodzić swoich praw i doprowadzić do tego, by jego prawa były szanowane i przestrzegane, gdyż tego typu sprawy są po prostu umarzane ze względu na „niską szkodliwość społeczną”

Nie rozumiemy również braku jakichkolwiek sankcji za bezpodstawne oskarżenia przez matki ojców o molestowanie seksualne dziecka, które z jednej strony prowadzą do utraty kontaktów i więzi ojca z dzieckiem, z drugiej na długie miesiące, a nawet lata procesów sądowych wykorzystywane są, jako broń matek przeciwko ojcom, służąca odseparowaniu Taty od swego dziecka. Niewielu mężczyzn zdaje sobie sprawę z tego, że czyhają na nich zagrożenia po splotzeniu dziecka. Nie mają świadomości że po splotzeniu dziecka nie mogą godnie funkcjonować w rodzinach.

Wszystkie te problemy szkodzą zarówno ojcom, dzieciom jak całemu społeczeństwu. Ojcowie miast budować swoje domy muszą latami walczyć o normalne życie, a ich dzieci są pozbawiane drugiego rodzica. Szkodzi to całemu społeczeństwu dokładając się niewątpliwie w jakimś procencie do niżu społecznego z uwagi na strach mężczyzn przed zakładaniem rodzin a energia ojców trwoniona jest na niepotrzebną walkę.

W imieniu wszystkich dyskryminowanych ojców wnosimy o:

1. Ustanowienie (wzorem amerykańskim) opieki równoważnej, jako domyślnego, standardowego sposobu ustanawiania relacji rodziców z dzieckiem po rozpadzie ich związku/małżeństwa. Takie rozwiązanie wyeliminowałoby przy okazji problem alimentacji.
2. Skrócenie czasu postępowania w sprawie kontaktów z dziećmi do maksymalnie 3 miesięcy
3. Zniesienie artykułu 107 § 2 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego
4. Wprowadzenie parytetów w sądach rodzinnych
5. Wprowadzenie (wzorem niemieckim) w formie rozporządzenia tabeli określającej potrzeby dzieci w różnym wieku, w celu określania wysokości alimentów
6. Zniesienie stosowania przepisu dotyczącego znikomej szkodliwości społecznej w przypadku łamania praw rodzicielskich
7. Wprowadzenie sankcji prawnych za fałszywe oskarżenia o molestowanie seksualne.

Mamy nadzieję, że Panu, jako Premierowi RP, leży na sercu dobro polskich dzieci, ich pełnego i stabilnego rozwoju emocjonalnego i dołoży Pan wszelkich starań, by ojcowie mogli w sposób sprawiedliwy i równy z matkami, wychowywać swoje dzieci.

Ruch społeczny „Dzielny Tata”

LP.	Imię i nazwisko	Adres	podpis
1.			
2.			
3.			
4.			
5.			
6.			
7.			
8.			
9.			
10.			
11.			
12.			
13.			
14.			
15.			
16.			
17.			
18.			
19.			
20.			
21.			
22.			
23.			
24.			
25.			
26.			
27.			
28.			